

Boża ciekawość

Pan Bóg jest wszechwiedzący, Jego wiedza dotyczy nie tylko wszystkiego co sam stworzył, ale także Jego samego. Jedynie Bóg wie wszystko o sobie samym. Chciałoby się powiedzieć: i co z tego? Być może stąd wynikają pytania, które dzisiaj Pan Jezus kieruje do ludzi: *Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego*. Bóg jest ciekawy samego siebie. Pan Jezus, gdy stawia to pytanie ludziom, nie tyle chce się dowiedzieć, kim sam jest, bo On wie doskonale kim jest, ale chce się przekonać, czy ludzie poznali Go wystarczająco, czy może mylą Go z kimś innym. I rzeczywiście tak jest, niektórzy mylą Go z Janem Chrzcicielem, z Eliaszem albo Jeremiaszem, czy innym prorokiem. Chrystus nie jest żadnym z nich, jest Synem Boga Ojca, posłanym do nas ludzi. Zauważmy, że to pytanie rzucone *do tłumów* potem skierowane zostaje do uczniów, którzy nie odpowiadają *chórem*, ale każdy osobiście. Ewangelista zapisał odpowiedź Piotra: *Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego*. My także żyjemy w świecie, w którym mnożą się opinie ludzi dotyczące Pana Boga i Jezusa Chrystusa. Wiemy, że są to opinie bardzo różne, które często nie mają nic wspólnego z rzeczywistą prawdą o Bogu, o Panu Jezusie, o Jego Kościele, którego jest Głową. Panu Jezusowi tak bardzo zależy na tym, byśmy umieli znaleźć właściwą odpowiedź na to życiowe pytanie: kim On tak naprawdę jest dla mnie, dla mojego życia. Święci pomagają nam w sformułowaniu tej odpowiedzi: *Jezu, ufam Tobie! Jezu, wierzę w Ciebie. O Jezu, bardzo Cię kocham. Pan mój Bóg mój. [prob.]*